

**Słowo Biskupa Gliwickiego**  
**wyłoszone w kościele katedralnym w Gliwicach (05.01.2001) -**  
**Uroczystość Zakończenia Roku Jubileuszowego w Diecezji Gliwickiej**

## **JUBILEUSZOWA EPIFANIA NA TRZECIE TYSIĄCLECIE**

### **Wstęp**

W wigilię Objawienia Pańskiego przybyliśmy procesyjnie z najstarszej świątyni gliwickiej do kościoła katedralnego, by uczestniczyć w uroczystości zakończenia Roku Wielkiego Jubileuszu Narodzenia Jezusa Chrystusa. Czym był ten rok dwutysięczny, Rok Jubileuszowy w naszej młodej diecezji?

### **I. Przesłanie jubileuszowe na tle pouczenia ze Słowa Bożego**

1. Wpatrzeni w obraz - logo Roku Jubileuszowego i w zamieszczone tam słowa z Listu do Hebrajczyków: "Chrystus wczoraj i dziś i na wieki" (13, 8) tak często wracaliśmy do wydarzenia betlejemskiego, z tego "wczoraj", sprzed dwóch tysięcy lat. Chrystus objawia się światu. Staje przed człowiekiem, zgodnie z prorocstwem Izajasza jako światło nie tylko dla Narodu wybranego. Podążać będą do tego Światła, jak przypomina nam dzisiaj św. Jan w drugim czytaniu, narody nie znające Boga, poganie. Światło - Chrystus nie tylko dla ziemi Abrahama, Izaaka, Jakuba, ale dla ziemi i różnych kontynentów, co tak pięknie symbolizują mędrcy, królowie podążający za światłem gwiazdy do Światłości - Chrystusa.

2. Te treści Objawienia się Syna Bożego jakże mocno są związane z myślą przewodnią Roku Wielkiego Jubileuszu a tak dobitnie promieniujące w logo. Z centralnego miejsca krzyża promieniuje światłość Chrystusa w mocy Ducha Świętego na wszystkie dziś kontynenty świata z przypomnieniem, że Syn Boży drogowskazem i na dziś i na kolejne lata i kolejne wieki. Trzeba i dziś i jutro obrać kierunek na światłość - Chrystusa jak to uczynili z pełną konsekwencją działania pasterze i mędrcy - Trzej Królowie. Wielkich rozmiarów plakat w Asyżu przedstawiał pielgrzymów podążających ku słońcu, w którym umieszczono Chrystusa. Za pielgrzymami snuły się cienie. A napis na plakacie: "Idźmy w kierunku Światłości - Chrystusa a cienie życia pozostaną za nami". Rok Wielkiego Jubileuszu miał nam przypomnieć to pielgrzymowanie do Chrystusa, to otwieranie się na Jego światło i pojednanie się z Nim. Chrystus i dziś chce być światłem na drodze życia i tym wierzącym i tym, którzy są

jeszcze daleko od Niego, czy też nie poznali Go, lub stoją obok Jezusa, a może blisko nas wierzących.

3. Wielkim poruszeniem w Roku Jubileuszowym było niewątpliwie spotkanie - pielgrzymka młodzieży w Rzymie, delegatów wszystkich kontynentów. Urzeczeni światłością Chrystusa przybyli katolicy, przybyli również chrześcijanie innych wyznań a także, jak podali organizatorzy, wśród tego zgromadzenia było kilkanaście tysięcy niechrześcijan a nawet niewierzących. Można i dziś za starcem Symeonem powtórzyć: Chrystus - Światłość na oświecenie pogan i chwałę ludu Bożego.

## **II. Dziękczynienie za jubileuszowe dary**

Przybyliśmy do kościoła katedralnego, by wraz z delegacjami naszych parafii uczestniczyć w Wielkiej Modlitwie Dziękczynienia - Eucharystii za Rok Wielkiego Jubileuszu, by dziękować za łaski, dary, jakimi została obdarzona nasza diecezja, nasi wierni.

1. Bogu Ojcu, w Ofierze Jezusa Chrystusa wyśpiewujemy hymn dziękczynienia za łaskę ożywienia wiary, za ewangelizację wielu serc a co prowadziło do pojednania z Bogiem i z bliźnimi. Dziękczynieniem obejmujemy dziś wszystkie dzieła duchowe, inicjatywy duszpasterskie, powstałe grupy modlitewne, grupy Apostolskie, w tym i grupy Apostolstwa Wspierania Powołań Kapłańskich i Zakonnych im. Ks. Christopha. Nie miejsce na to, by o tym więcej mówić. Bogu dziękujemy za to, że wiele działań duszpasterskich, dni skupienia, pielgrzymek różnych stanów bardziej zbliżyło się do Chrystusa, że młoda diecezja doznała jeszcze większego zintegrowania w wierze i dawania świadectwa Chrystusowi i przynależności do Kościoła.

2. Dziękujemy dziś Bogu za podejmowane wielkie czyny dobroci w ramach działalności charytatywno-społecznej. Podejmowane były te czyny nie tylko w wymiarach parafialnych, ale i ogólnodiecezjalnych. Wielkim pomnikiem dobroci diecezji to rozbudowany Ośrodek Rehabilitacyjny dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej w Rusinowicach, którego otwarcia dokonamy pod koniec stycznia br. Czynami dobroci jubileuszowych darów obdarowaliśmy Dzieci Wschodu, Kościół w Afryce - w Togo, w Peru, gdzie pracują nasi misjonarze. To tylko mały skrawek ujawnionej działalności charytatywno-społecznej w Roku Jubileuszowym. Co trzeba podkreślić, że na tej płaszczyźnie było także współdziałanie z władzami wielu

samorządów, z ludźmi także zamożnymi, przekazującymi na wspomniane cele wiele darowizn.

3. Rok Jubileuszowy to również ożywienie działalności kulturalnej w diecezji i to w różnych płaszczyznach. Sympozja, cykliczne wykłady, także na Politechnice Śląskiej choćby w tematach "Przeszłość przyszłości". Niemal we wszystkich większych ośrodkach, miast, gmin to ożywienie kulturalne w kontekście treści jubileuszowych pozostawiło trwałe ślady. Za to Bogu dziękujemy, a ludziom należą się wyrazy uznania a także dziękczynienia oraz wielkiej wdzięczności. Bogu więc niech będą dzięki.

4. Jako biskupi często przemierzaliśmy w tym Jubileuszowym Roku naszą diecezję, odwiedzaliśmy parafie, uczestnicząc w różnych spotkaniach i uroczystościach i mogliśmy podziwiać dokonania wiernych ze swoimi duszpasterzami, także na polu gospodarczym. Ileż przeprowadzonych remontów w kościołach, kaplicach, czy upiększeń w otoczeniu kościołów. To zryw ożywionej wiary. Jakże za te wszystkie dzieła jubileuszowe dziś w tej katedrze Bogu nie dziękować? Było to wszystko owocem "otwierania drzwi Chrystusowi"!

### **III. Chrystus na trzecie tysiąclecie**

1. Drzwi Chrystusowi mamy jednak nadal otwierać już w tym trzecim tysiącleciu. W procesji w trzecie tysiąclecie i tak, jak to widzieliśmy w dzisiejszej procesji do katedry, wysoko ma być unoszony Ewangeliarz. Co więcej, dokonujemy intronizacji Ewangelii w naszych rodzinach. Mając na uwadze dalszą i nową ewangelizację w trzecim tysiącleciu trzeba wołanie Ojca św., tak bardzo związane z całym Jego pontyfikatem i Rokiem Jubileuszowym, nieco inaczej ująć: "Nie bójcie się otwierać Ewangelii", gdyż tam jest dla nas Chrystus drogą, Chrystus prawdą, Chrystus życiem. Trzeba bowiem przyjąć słowa z dzisiejszej aklamacji przed Ewangelią "Ten jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie".

2. "Chrystus wczoraj i dziś", tak dziś... On staje dziś przed nami nie jako filozof, któremu mogliśmy powiedzieć, że filozofia nas nie interesuje. Nie staje przed nami jako naukowiec, któremu można by powiedzieć, że Go nie rozumiemy. Nie staje między nami jako polityk, któremu moglibyśmy odpowiedzieć, że mamy dość zakłamanych polityków. On staje między nami ze swoją Radosną Nowiną - Ewangelią, staje jako Emmanuel, by z nami współistnieć,

współdziałać na drodze naszego życia, a kto Mu zawierzy, kto posłucha Jego Ewangelii nie zginie, ale będzie miał i życie wieczne.

3. Przewodnicząc spotkaniu pielgrzymkowemu, gdzie zgromadzonych było około 5 tysięcy wiernych, przede wszystkim młodych, w czasie rozdzielania komunii św. dostrzegłem rodzinę wraz z trójką dorosłych dzieci; po mszy św. czekali na mnie. Przez chwilę zamyśliłem się, bo przypomniałem sobie jeszcze wypracowanie ojca tej trójki młodych. W tymże wypracowaniu uzasadniał od kiedy to ojciec był dla niego autorytetem. W momencie pewnego konfliktu młody wtedy maturzysta powoływał się na wypowiedź wychowawcy, czym nie przekonał ojca. Wtedy ojciec podszedł i przyniósł Ewangelię, odnalazł stosowne miejsce i dodał "a tak uzasadnia Chrystus, wybieraj". Otwieranie Księgi Pisma św. miało w rodzinie ojca stałe miejsce. W tym wtrąca się najmłodsza 18-latką i mówi, a ja już jestem zaślubiona. Nie rozumiałem jej stwierdzenia, brak mi było kontekstu i byłem zdziwiony. Tak, tłumaczy mi, dziewczyna: gdy mamy 18 lat, w urodziny odbywają się przed rodzicami takie zaślubiny z Ewangelią, czyli na jedno, nierozzerwalne aż do śmierci związanie się ze Słowem Bożym.

4. Na nowe tysiąclecie! Nie bójmy się zaślubin z Ewangelią, nie bójmy się otwierać zintronizowanego Pisma św. Ojciec Niebieski, tak nas miłuje, że daje nam i dziś Swojego Syna. Gdy mu zaufamy, gdy wsłuchiwać się będziemy w Jego Ewangelię nie zginie, ale będziemy mieli życie doczesne, godne dziecka Bożego i życie wieczne.

Chrystus wczoraj i dziś i na nowe tysiąclecie niech będzie z nami wszystkimi. Amen.

Gliwice, dnia 05.01.2001 r.